

# Bezpieczne gospodarstwo rolne w gminie Zambrów



Gospodarstwo **Danuty i Zbigniewa Klimaszewskich** z miejscowości Klimaszewice w gminie Zambrów jest jednym z trzech, które na Podlasiu wygrały regionalne eliminacje w Ogólnokrajowym Konkursie „**Bezpieczne Gospodarstwo Rolne 2007**” i biorą obecnie udział w rywalizacji na szczeblu wojewódzkim.

Jak już informowaliśmy w poprzednim numerze „Agro Serwisu”, do tego konkursu promującego bezpieczeństwo pracy i życia w rolnictwie przystąpiło w tym roku blisko 1500 osób prowadzących indywidualnie produkcję rolną. Spośród 147 gospodarstw zakwalifikowanych do etapu wojewódzkiego – 16 znajdzie się w ogólnokrajowym finale. Raz jeszcze Centralna Komisja Konkursowa do 30 października odwiedzi finalistów, po czym ogłosi zwycięzców tegorocznej edycji.

Gospodarstwo państwa Klimaszewskich było wizytowane przez komisję konkursową, składającą się z przedstawicieli **Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Państwowej Inspekcji Pracy i Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego**. Wnikliwej ocenie poddano elementy środowiska pracy rolniczej i wyposażenia, które decydują o bezpieczeństwie ludzi oraz inwentarza. Na podwórzu oceniano przede wszystkim stan nawierzchni i czystość. W budynkach inwentarskich komisja sprawdzała warunki, w jakich przebywają zwierzęta oraz czy nie ma zagrożenia dla obsługujących je osób. Szczególnie skrupulatnie kontrolowano stan instalacji elektrycznej i zabezpieczenia przeciwpożarowego, a także osłon ruchomych części maszyn i urządzeń rolniczych.

Danuta i Zbigniew Klimaszewscy prowadzą gospodarstwo o powierzchni 68 ha oraz posiadają stado 55 krów o wydajności około 8 tys. litrów mleka za 305 dni laktacji. W gospodarstwie tym w 2005 r. oddano do użytku nową oborę o wymiarach 34 m na 24,5 m. Cała obora jest w systemie bezściółkowym, a korytarze gnojowe mają szerokość 2,4 m

oraz 3,1 m w części, w której przebywają krowy oraz 2,7 m z tej strony, gdzie są utrzymywane jałówki. Kanały o średniej głębokość 2,5 m i łącznej pojemności 750 tys. litrów spełniają wymogi dotyczące przechowywania gnojowicy w zbiorniku pod budynkiem. Korytarz paszowy ma 5 m szerokości, co umożliwia wygodne i sprawne podawanie karmy wozem paszowym. Obora ma stalową konstrukcję, a dach wykonany jest z blachy trapezowej i ocieplony specjalną pianką izolacyjną.

Państwo Klimaszewscy zdecydowali się na halę udojową typu „rybia ość” 2 x 5 firmy Westfalia Surge. Jak poinformował gospodarz, dojenie w hali udojowej jest znacznie wygodniejsze i bezpieczniejsze niż w oborze stanowiskowej, a udój trwa obecnie około godziny.

Krowy żywione są przy wykorzystaniu wozu paszowego, w którym mieszane są komponenty dawki pokarmowej: codziennie koczona lucerna, kiszonka z kukurydzy i sianokiszonka, a także część paszy treściwej i dodatki mineralno-witaminowe. Pozostała porcja paszy treściwej dawkowana jest każdej krowie indywidualnie przez stację paszową. Na potrzeby paszowe przeznaczone są zbiory z 35 ha łąk, 18 ha kukurydzy oraz 9,5 ha zbóż. Kukurydza zbierana jest samobieżną sieczkarnią.

Koszt wybudowania obory wraz z zakupem wozu paszowego o pojemności 13 m<sup>3</sup> wyniósł w 2005 r. około 600 tys. zł, w tym hala udojowa i stacja paszowa kosztowały 90 tys. zł.

Komisja konkursowa stwierdziła, że w obójści i budynkach gospodarstwa panuje ład i porządek. Pan Zbigniew do czasu budo-



wy nowej obory pracował w Straży Pożarnej i – jak mówi – właśnie tam wyrobił w sobie nawyk utrzymywania porządku, co widać na każdym kroku w obójści i zabudowaniach. Wszystkie maszyny w tym gospodarstwie są w dobrym stanie i nie można doszukać się maszyny czy urządzenia z nieosłoniętym wałem przegubowo-teleskopowym czy w inny sposób zagrażającego bezpieczeństwu i zdrowiu ludzi. Nowa obora również bardzo przyczyniła się do poprawy warunków obsługi i bytowania zwierząt.

Państwo Danuta i Zbigniew Klimaszewscy są też wicemistrzami Podlaskiej Agroligi 2007 w kategorii Rolnicy.

**Mariusz Piechociński**

